

Wójt sołtyski nie przeprosi

Chelmiec

- Wszystko można wybaczyć, tylko nie głupotę - skomentował Bernard Stawiarski postawę sołtyski. Ta zażądała przeprosin. Wójt odmawia.

Bernadeta Waszkielewicz
b.waszkielewicz@gk.pl

Wymiana zdań między wójtem, a sołtyską toczy się publicznie na stronie internetowej gminy.

Poszło o uchwałę w sprawie nadania Chelmcowi praw miejskich, którą odrzucono głosami radnych opozycji. Stawiarski opublikował potem tekst, w którym zarzucił im blokowanie wszelkich jego inicjatyw i bezsensowne argumenty.

A Napoleon na to...

Przytoczył na dowód fragment wystąpienia podczas sesji rady sołtyski Wielopola: „Skończyło się konkluzją brzmiącą mniej więcej tak: nie chcemy żeby Chelmiec był miastem, bo... u nas nie ma jeszcze placu zabaw!”. W kolejnym akapicie podsumował: Głupota? No cóż,



▶ Wójt Chelmcia Bernard Stawiarski znany jest z ciętego języka. Rzadko za to przeprasza. Teraz przeprasza, że... nie przeprosi

to następny powód, by głosić na „nie”, ale z drugiej strony sam Napoleon powtarzał: „Wszystko można wybaczyć, tylko nie głupotę”.

Sołtys Aleksandra Opalska uznała słowa wójta za „skandalicznie obraźliwe”. Napisała do niego skargę, że zmanipulował jej wypowiedzi.

- Głupotę zarzuca pan mnie i mieszkańcom, którzy głosowali nie po pana myśli, a także radnym - uważa. Jej zdaniem sytuacja jest groteskowa, bo radni zagłosowali, jak chcieli uczestnicy zebrania wiejskich. Nie do pozazdroszczenia jest sytuacja tych, którzy tak bardzo nie dorośli do pana „nowatorskich” poczynań, że ośmielają się żądać działań zgodnych z prawem - skwitowała.

Skrytykowała Stawiarskiego za to, że nie zwraca sobie głowy merytoryczną dyskusją, rzetelną argumentacją, czy tym bardziej udziałem w zebraniach wiejskich, na których mógłby zostać postawiony w niewygodnej sytuacji, np. przed pytaniami mieszkańców.

Przypomina mu również, że ma wykształcenie (magister inżynier budownictwa) oraz doświadczenie w pracy samorządowej nie ustępujące kwalifikacjom wójta.

- A mimo to, jak wynikałoby z pana wypowiedzi, moje horyzonty myślowe są zbyt ograniczone, aby wznieść się na wyżyny abstrakcyjnego, choć w mojej ocenie raczej absurdalnego, pana myślenia - za-

Napoleon powtarzał: „wszystko można wybaczyć, tylko nie głupotę”

atakowała. Sołtyska żąda sprostowania w mediach i zapowiedziała, że będzie dochodzić prawa do poszanowania jej godności i wolności wypowiedzi do skutku.

- Mam nadzieję, że wykaże się pan honorem i zamieści to pismo na stronie internetowej wraz z pana dopiskiem „przepraszam” - zakończyła.

Stawiarski nie przeprosza

Wójt opublikował. I przeprosił. Ale nie za swoje słowa. „Przepraszam za to, że... nie mogę jej przeprosić, ponieważ w niczym nie zawiniłem” - napisał. Kolejny swój artykuł nazwał „Skarga wójta na skargę sołtysa”.

- Przykro mi też, że pani sołtys ów cytował Napoleona wzięła do siebie. Nie mnie oceniać, czy słusznie - odpowiedział sarkastycznie. Zaznaczył, że artykuł

nie był o pani sołtys, a jej wieś Wielopole jest dofinansowana lepiej niż inne wioski. Co więcej, gmina dopłaca tam do ścieków i wody.

Przyznał co prawda, że pominał wiele z wypowiedzi sołtys Opalskiej, ale też w cudzysłowach wzięła słowo „merytorycznych”. Jako przykład wyciągnął jej argumentację, że we wsi „jest ciemno”... Zarzucił też, że pismo pani sołtys jest niezrozumiałe i pokrętnie. Jakby „pisał je co najmniej profesor psychologii, który mówi i pisze to, czego de facto nie myślał”.

Za godzące z kolei w godność wójta uznał nazwanie jego poczynań „nowatorskimi” z użyciem cudzysłowu. A myślenia - absurdalnym, co „można utożsamiać chyba z głupim”. Opalska jeszcze tego nie przeczytała. Jest za granicą.

- Po powrocie przeczytałem, co wójt opublikował na stronie gminy. I zareaguję - mówi. ●

● Komentuj na naszej stronie

Czy Twoim zdaniem strona gminy to odpowiednie miejsce na spory? www.gazetakrakowska.pl

REKLAMA

005177987

FORUM DP Przedsiębiorców

Dziennik Polski zaprasza na

III Forum Przedsiębiorców Małopolski „Przedsiębiorcy skarbem państwa”

- Jak zmienić system podatkowy, by budżet był syty i firma cała?

- Czy prawo podatkowe musi być tak skomplikowane i czy da się je w najbliższych latach uprościć?
- Czy nowe prawo podatkowe może się opierać na domniemaniu niewinności podatnika oraz zasadzie rozstrzygnięcia wątpliwości na jego korzyść?

Konferencję otworzą:

Janusz Cichoń - Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów

Olgierd Dziekoński - Sekretarz Stanu

w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Marek Sowa - Marszałek Województwa Małopolskiego

Debatę poprowadzi redaktor Zbigniew Bartuś

Więcej informacji na: www.forumpredsiębiorcow.pl

Organizator:

DZIENNIK POLSKI

Partnerzy wspierający:



KRAKÓW, 28 maja 2015 r.

MIEJSCE: Międzynarodowe Centrum Targowo-Kongresowe
EXPO KRAKÓW, ul. Galicyjska 9

Zapraszamy do rejestracji od 7 kwietnia na stronie www.forumpredsiębiorcow.pl
koszt udziału w konferencji 100 zł + VAT

W skrócie

NOWY SĄCZ

Policjant po służbie zatrzymał rabusia

W niedzielę, w czasie wolnym od pracy, policjant z Wydziału Prewencji sądeckiej komendy rozpoznał w rejonie alei Wolności chłopca poszukiwanego przez rodzinę. - Okazało się, że 16-latek chwilę wcześniej zaatakował 27-letniego mężczyznę, któremu zagroził użyciem noża i żądał pieniędzy - informuje Anna Walczewska z Komendy Miejskiej Policji w Nowym Sączu. Próba rozboju się nie powiodła, bo sam zaczepiony mężczyzna poradził sobie z młodocianym rabusiem. Poszukiwany 16-latek przyznał się do winy. O jego losie zadecyduje sąd rodzinny. (ALF)

GINIA KORZENNA

Remontują drogę. Trzy dni z objazdami

Od dzisiaj do piątku włącznie między godz. 8, a 16 nieprzejezdny będzie odcinek od skrzyżowania z drogą Korzenna-Janczowa-Miłkowa do skrzyżowania z drogą Sienna-Siedlce. Objazd drogami Korzenna - Janczowa-Miłkowa i Nowy Sącz-Wojnarowa-Wilczyńska oraz gminnymi. (ALF)

LIMANOWA

Pościg za pijanym, który jechał pod prąd

Jeden z kierowców przejeżdżających w poniedziałek ok. godz. 21 przez Limanową zaalarmował policję, gdy jadący przed nim samochód renault złamał szereg przepisów. Zaniepokojony mężczyzna uznał, że kierowca może być pijany. Wysłany policyjny patrol zauważył wskazane renault, a jego kierowca próbował zatrzymać. - Mężczyzna zignorował sygnały i zaczął odjeżdżać. Policjanci podjęli za nim pościg - relacjonuje asp. Stanisław Pięga, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Limanowej. Uciekinier poruszał się ul. Piłsudskiego pod prąd, jego samochód przewracał porożstwiane pachołki oddzielające pasy ruchu na remontowanym odcinku drogi. - W końcu policjanci zajeżdżali mu drogę, ale mężczyzna dalej myślał, że jest mistrzem kierowcy. Za nic nie chciał wysiąść z samochodu - dodaje asp. Stanisław Pięga. Kierowcę z renault wyciągnięto siłą. Okazał się nim 35-letni mieszkaniec gminy Dobra. Badanie alkomatem wykazało, że miał w wydychanym powietrzu 1,5 promila alkoholu. Zatrzymano mu prawo jazdy. Sprawa trafi do sądu. (ALF)

NOWY SĄCZ

Magda Ponurkiewicz dzisiaj w Sokole

Malarka i pisarka, sędzianka Magdalena Ponurkiewicz zaprasza dzisiaj o godz. 18.30 na rozmowę o swych dwóch książkach. Pierwsza to „Okruchy pamięci”. To drugie wydanie publikacji po 13 latach od debiutu. Teraz jest znacznie bogatsze w szczegóły i opisuje obraz sądeckiej rzeczywistości widzianej oczami dziecka, a następnie dorastającej panny. Druga książka „Okruchy życia” to nowość. Jak zapewnia autorka, publikacja jest spojrzeniem na te same fakty, ale z perspektywy osoby mającej poczucie upływu czasu i багаż doświadczeń z podróży po świecie. Osoby zdającej sobie też sprawę ze zmiany poglądów, na które wpływ miały wypadki do dalekich krajów, gdzie ludzie myślał nieco inaczej niż w Polsce. Bardziej koncentrują się na lepszej przyszłości niż na trudnej przeszłości. Według Ponurkiewicz bez przyszłości nie da się żyć, ale przyszłość budować należy na założeniu, że przyniesie spełnienie marzeń. Miejscem spotkania z Magdaleną Ponurkiewicz jest sala multimedialna w Małopolskim Centrum Kultury Sokół przy ul. Długosza 3. Wstęp wolny. (SS)